

# Cezary Nałęcz

---

## Profesor zw. dr hab. Tadeusz Maria Gelewski (1922 – 2002) – uwagi biograficzne i "garść" wspomnień ucznia o Mistrzu

---

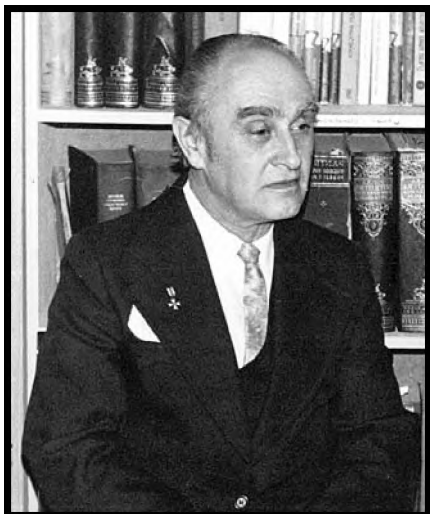
Echa Przeszłości 3, 299-311

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## POŻEGNANIA

### **Profesor zw. dr hab. Tadeusz Maria Gelewski (1922 – 2002) – uwagi biograficzne i „garść” wspomnień ucznia o Mistrzu<sup>1</sup>**

Tadeusz Maria Kleofas Gelewski urodził się dnia 25 września 1922 r. we Lwowie w rodzinie ziemiańskiej, z Jana Leona i Iwony *de domo* Dobrzańskiej. Rodzice byli właścicielami dóbr Czeremchów w województwie lwowskim, przy czym Ojciec Zmarłego był doktorem obojga praw i adwokatem – prowadzącym czynną praktykę.

Szczęśliwe dzieciństwo i młodość przebiegały spokojnie, Ś.P. Zmarły uczęszczał do gimnazjum w odległych Brzeżanach (województwo tarnopolskie),

---

<sup>1</sup> Życiorys Profesora opracowano m.in. na podstawie:

– J. Śliwiński, *Profesor Tadeusz Maria Gelewski (życie i działalność)*, [w:] *Od starożytności do współczesności. Studia historyczne. Wydanie jubileuszowe z okazji 75. rocznicy urodzin i 55-lecia pracy zawodowej, w tym 30-lecia pracy naukowej Profesora Tadeusza M. Gelewskiego*, pod red. Józefa Śliwińskiego, ZHSS WSP, Olsztyn 1997, s. 11-18;

– J. Trawczyński, *Życiorys naukowy prof. zw. dr. hab. Tadeusza Marii Gelewskiego*, [w:] *Prawo Morskie, Tom X: ofiarowany Profesorowi Tadeuszowi Marii Gelewskiemu w 75-lecie urodzin*, [Kolegium Redakcyjne: Janusz Gilas, Zdzisław Brodecki, Jan Sandorski, redaktor naukowy tomu: Jacek Trawczyński], Polska Akademia Nauk. Oddział w Gdańsku. Komisja Prawa Morskiego, Gdańsk 1998, s. 5-6.

– Jan Chłosta, *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Olsztynie 1969 – 1999. 30 lat WSP Olsztyn: Historia Uczelni – Kalendarium – Biografie\** [\*Autor ograniczył prezentację osób tworzących 30-letnią historię WSP do zajmujących stanowiska: rektorów, prorektorów, dziekanów], Wyd. WSP, Olsztyn 1999, s. 62-63 wraz z *Kalendarium XXX-lecia Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie passim*; spec. s. 32, 34, 37, 40 i 41;

– własnych wspomnień, znałem bowiem Ś.P. Zmarłego od przeszło ćwierćwiecza (26 lat!), będąc początkowo Jego studentem, a następnie wieloletnim asystentem;

– *Współcześni uczeni polscy. Słownik biograficzny*, t. I: A-G, Warszawa 1998, s. 449-450.

gdzie Jego nader aktywnej naturze nie wystarczała tylko szkoła. Czynnie działał m. in. w Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP) oraz w Lidze Morskiej i Kolonialnej (LMiK), których kresowe ogniwa organizacyjne – oprócz ogólnej działalności statutowej – wiele dobrego czyniły dla sprawy polskiej w zachodniej części Ukrainy.

Do chwili wybuchu II wojny światowej Ś.P. Profesor ukończył nie tylko wspomniane gimnazjum, ale i pierwszą klasę tamtejszego liceum humanistycznego, jednak dalszej edukacji przeszkodziły takie kataklizmy życiowe, jak związane z dniem 17 września 1939 r. represje sowieckie, które dotknęły Jego Rodzinę. Przykładowo, 24 grudnia (w Wigilię Bożego Narodzenia!) 1939 r. NKWD aresztowało ojczyma, Jego samego najpierw usunięto z liceum – pod zarzutem organizowania zebrań opozycyjnych i kontrrewolucyjnych oraz przynależności do „burżuazyjno-nacjonalistycznych” ZHP i LMiK – a następnie intensywnie poszukiwano w celu aresztowania, dlatego musiał ukrywać się na wsi. W kwietniu 1940 r. wywieziono do Kazachstanu Jego matkę i 11-letnią siostrę, która obecnie mieszka w Londynie.

Na szczęście Ś.P. Zmarły znalazł wreszcie schronienie u swoich dziadków w Samborze (woj. lwowskie), gdzie uzyskał świadectwo dojrzałości. Ucząc się jednocześnie pracował, a także uczestniczył w ruchu oporu. W latach 1941 – 1942 pracował w prywatnej firmie budowlanej w Samborze, a w latach 1942 – 1944 tamże na Kolei Wschodniej (niem. *Ostbahn*), gdzie skierował Go wywiad wojskowy Armii Krajowej. Jako podchorąży AK (później, już za III RP, awansowany do rangi porucznika) – pseudonimy „Krzyż” i „Gersdorff” – bierze udział m. in. w słynnej akcji „Burza”, ale przede wszystkim uczestniczy w rozpracowaniu systemu transportowego (czy też logistycznego) tzw. Frontu Wschodniego, co było wymierzone zarówno przeciwko okupantowi niemieckiemu, jak i sowieckiemu.

Pracując zawodowo oraz w konspiracji nie zaniedbywał wszakże dalszej edukacji i w 1944 r. rozpoczął studia we Lwowskim Instytucie Politechnicznym (czyli Politechnice Lwowskiej), które niestety przerwała m. in. konieczność tzw. repatriacji. Władze ludowe, pragnąc usunąć z terenów już radzieckich tzw. element niepewny (np. akowców”) włączyły Ś.P. Profesora do pierwszej zmilitaryzowanej ekipy kolejowej jeszcze pod koniec wojny. Należał On zatem – co prawda przymusowo – do grona „pionierów tzw. Ziemi Odzyskanych”, początkowo w Choszczynie, a następnie w Szczecinie (rok 1945). Tam pracował w Dyrekcji Kolejowej, gdzie złożył egzamin na adiunkta PKP, następnie w Inspektoracie Kulturalno-Oświatowym „Czytelnika” i w Oddziale Kolportażu tej instytucji, zajmując się czytelnictwem i upowszechnianiem kultury w województwie szczecińskim i koszalińskim.

W 1946 r. rozpoczął studia w Akademii Handlowej w Poznaniu, Oddział w Szczecinie i nawet przygotowywał pracę dyplomową z organizacji, praktyki i techniki służby konsularnej (na seminarium prof. Leona Babińskiego). Jednakże z przyczyn politycznych i ze względu na „złe pochodzenie” nie mógł Ś.P. Zmarły przystąpić wówczas (tj. w 1950 r.) do egzaminów końcowych, a co gorsze – w ramach represji za „akowską przeszłość” – postanowiono w ogóle nie zaliczyć mu tych studiów, które zdradzały już wtedy Jego zainteresowania i wybitne zdolności z dziedziny prawa międzynarodowego. Kilkakrotnie jeszcze próbował bezskutecznie uzyskać formalną zgodę władz na zdawanie egzaminów na wyższą uczelnię, co udało się dopiero w 1955 r., w 33. roku życia, na Wydziale Prawa Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, które to egzaminy zdał pomyślnie mimo konkurencji licznych kandydatów, z których wielu miało dodatkowe punkty za plebejskie pochodzenie, a nawet zaleceń władz ostrego potraktowania przez komisje egzaminacyjne.

W trakcie studiów, obok nauk ściśle prawnych (w tym m. in. prawa międzynarodowego publicznego), szczególne zainteresowanie Ś.P. Profesora wzbudzały przedmioty interdyscyplinarne, czyli w tym przypadku prawo łączone z historią. Egzemplifikacją ich może być chociażby powszechna historia państwa i prawa, historia państwa i prawa polskiego, historia doktryn politycznych i prawnych. W 1961 r. Ś. P. Zmarły uzyskał stopień magistra nauk prawnych (promotorem był ówczesny doc. dr hab. Krzysztof Skubiszewski, a recenzentem prof. Alfons Klafkowski, ówczesny rektor UAM – z którymi później łączyła ich przyjaźń), a już w 1967 r. obronił dysertację na temat: *Kontrabanda wojenna w prawie po 1939 roku*, uzyskując w 1968 r. stopień naukowy doktora nauk prawnych UAM (promotor i jeden z recenzentów analogicznie jak w przypadku magisterium, drugim recenzentem był docent Marian Iwanejko z Uniwersytetu Jagiellońskiego).

W tzw. „międzyczasie” przeniósł się do Bydgoszczy, gdzie w latach 1951–1969 pracował między innymi w bankowości (Bank Inwestycyjny i PKO) oraz Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego i Dyrekcji Szkolenia Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, gdzie prowadził zajęcia dydaktyczne – wykłady na kursach z zakresu prawoznawstwa, ekonomiki, organizacji przedsiębiorstw i handlu oraz inwestycji. Zatem Ś.P. Profesor był już nie tylko doktorem nauk prawnych o pewnym doświadczeniu dydaktycznym, ale ponadto wykazywał się szeroką wiedzą z dziedziny ekonomii, ponieważ praca zawodowa w Bydgoszczy wiązała się z tą właśnie dziedziną: trzecią po prawie i historii. Wreszcie, w 1956 r., zaliczono Mu studia w Akademii Handlowej w Poznaniu, Oddział w Szczecinie, z wyjątkiem magisterium.

W 1969 r. Ś. P. Zmarły przeniósł się do Olsztyna, gdzie podjął pracę zawodową w Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, jako

kierownik biura i sekretarz, a następnie jako zastępca dyrektora Wydawnictwa „Pojezierze”. W latach 1970 – 1973 na zasadzie umowy-zlecenia był nauczycielem prawoznawstwa w Liceum i Technikum Ekonomicznym, a w roku akademickim 1976/1977, będąc już etatowym pracownikiem naukowo-dydaktycznym WSP, wykładał prawo państwowe i administracyjne oraz ustrój polityczny PRL w olsztyńskim Punkcie Konsultacyjnym Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Jak sam podkreślał wielokrotnie, na Jego decyzję związania się z nauką i szkolnictwem wyższym – mimo powszechnie znanej marności dochodów – wpłynęły początkowo zainteresowania hobbystyczne, potem zaś i profesjonalne zainteresowanie prawem, ekonomią i historią oraz łatwość pisania. Pierwszą Jego publikacją był rozdział pt.: *Rozmiar, tempo wzrostu i kierunki inwestowania w pracy zbiorowej*, WRN, Bydgoszcz 1967, *Rozwój społeczno-gospodarczy województwa bydgoskiego w latach 1961 – 1965*), co wiązało się z obowiązkami zawodowymi w Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego i Dyrekcji Szkolenia Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Znacznie więcej satysfakcji przyniosły mu kolejne publikacje z dziedziny prawnohistorycznej, związanej z tematyką doktoratu, np.: *Neutralność podczas II wojny światowej* („Państwo i Prawo”, 1969), *O kontrabandzie wojennej* („Przegląd Morski”, 1968) i *Statki kartelowe na tle zatopienia „Awa Maru” w końcowej fazie II wojny światowej* („Przegląd Morski”, 1973) oraz z Warmią i Mazurami – wspólnie z S. Jędruchem opublikował *Prawne zasady plebiscytu na Powiślu, Warmii i Mazurach* („Materiały OKBZH”, 1971).

Doktor T. M. Gelewski związał się z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Olsztynie już w roku akademickim 1973/74 – od 19 czerwca 1969 do 20 sierpnia 1974 r. noszącej jeszcze miano Wyższej Szkoły Nauczycielskiej<sup>2</sup> – przy czym był to „przejściowy” pierwszy rok akademicki, w którym istniejący od roku 1972 Zakład Historii zaczął realizować program wyższych, wtedy jeszcze czteroletnich, studiów magisterskich na kierunku historia w trybie stacjonarnym i zaocznym<sup>3</sup>. Początkowo wykłady i ćwiczenia z historii starożytnej i kultury antycznej prowadził na zasadzie umowy-zlecenia, ale już od 1 października 1974 r. został pełnoetatowym, i co nader istotne – miejscowym, nie zaś dojeżdżającym – adiunktem Zakładu Historii WSP. Gama realizowanych przezeń zajęć stopniowo się rozszerzała, zgodnie z rozwojem kierunku historia. Przykładowo, 27 lipca 1976 r. odbył się pierwszy w ogóle egzamin magisterski olsztyńskiej WSP, w którym promotorem zaocznego magistranta, pana Alek-

<sup>2</sup> Por. J. Chłosta, *op. cit.*, s. 29 i 31.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 30; zob. też: A. Pytasz, *Instytut Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie do 1996 roku (w zarysie)*, [w:] *Od starożytności do współczesności*, s. 211.

sandra Bieńkowskiego, był właśnie Ś.P. Zmarły, a tematyka pracy dotyczyła historii starożytnej powszechnej<sup>4</sup>.

Ś.P. Profesor nie zaniedbywał przy tym własnego rozwoju naukowego i habilitował się już w 1977 r., na Wydziale Polityczno-Historycznym Wojskowej Akademii Politycznej w Warszawie, w oparciu o rozprawę pt. *Zbrodnie wojenna na morzu w drugiej wojnie światowej*, której książkowa wersja została opublikowana w gdańskim Wydawnictwie Morskim (Gdańsk 1976, 440 s., seria: „Historia Morska”<sup>5</sup>). Praca ta miała charakter interdyscyplinarny, łącząc problematykę prawa międzynarodowego publicznego z historią powszechną najnowszą i historią wojskowości; dlatego jej recenzentami byli tak wybitni specjaliści jak: prof. zw. dr hab. Alfons Klafkowski (ówcześnie dyrektor Instytutu Prawa Międzynarodowego Publicznego UAM w Poznaniu), prof. zw. dr hab. Czesław Madajczyk (dyrektor Instytutu Historii Oddziału PAN w Warszawie) i płk prof. zw. dr hab. Kazimierz Sobczak (komendant Wydziału Polityczno-Historycznego WAP i Wojskowego Instytutu Historycznego w Rembertowie).

Dyplom doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie historii najnowszej Ś.P. Zmarły uzyskał 23 listopada 1977 r., a z dniem 1 czerwca 1978 r. mianowano Go na stanowisko docenta, które w wielu środowiskach kojarzyło się z tzw. „docentami marcowymi”, ale dotyczyło to raczej osób bez habilitacji. Tym niemniej, Ś.P. Pan Profesor profesorem nadzwyczajnym nauk humanistycznych w zakresie historii (tzw. belwederskim) został dopiero w dniu 19 maja 1989 r. (po niemal 11 latach „docentury habilitowanej” i u schyłku PRL), ale

---

<sup>4</sup> Vide J. Chłosta, *op. cit.*, s. 32. Z kolei J. Śliwiński, *op. cit.*, s. 15 reprodukuje nawet fotografię prasową, ale, niestety, nie podaje personaliów magistranta i tytułu jego pracy.

<sup>5</sup> Seria „Historia Morska” Wydawnictwa Morskiego nie była numerowana i ukazywała się nieregularnie w latach 1975–1992, zawierała zaś szereg fundamentalnych prac nie tylko z tej dziedziny tytułowej, ale nawet ogólnej historiografii światowej. W ówczesnych czasach wyróżniała się publikowaniem znacznej liczby autorów zagranicznych, w tym nawet anglosaskich i niemieckich, mimo statusu potencjalnych przeciwników polityczno-ideologicznych. Habilitacja Ś.P. Zmarłego była wydana jako trzecia z kolei i znalazła się w towarzystwie tak zaszczytnym, jak przykładowo: Ph. Dollingera *Dzieje Hanzy* (1975), F. Braudela *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, t. 1-2 (1976-77), F. Braudela, F. Coarellego i M. Aymarda *Morze Śródziemne. Region i jego dzieje* (1982), C. R. Boxera *Morskie imperium Holandii 1600–1800* (1980), J. H. Perry’ego *Morskie imperium Hiszpanii* (1983), J. G. Da Silvy *Morskie dzieje Portugalczyków* (1987), źródłowe R. Hakluyta *Wyprawy morskie, podróże i odkrycia Anglików* (1988) i Th. Heyerdahla *Z kontynentu na kontynent* (1984). Z polskich prac – obok aż czterech E. Kosiarza – warto wymienić: J. Lipińskiego *Druga wojna światowa na morzu* (1976), T. Łoposzki *Tajemnice starożytnej żeglugi* (1977) i *Starożytne bitwy morskie* (1992), W. J. Urbanowicza *Transatlantyki* (1978), *Historię Gdańska* pod red. nauk. E. Cieślaka (t. 1 1979, t. 2 1981) i tegoż *W obronie tronu króla Stanisława Leszczyńskiego* (1987), S. Gierszewskiego *Wista w dziejach Polski* (1982), J. W. Dyskanta *Konflikty i zbrojenia morskie w latach 1920–1939* (1983), W. Głowackiego *Dzieje jachtingu światowego* (1983) i *Dzieje żeglarstwa polskiego* (1989), M. Komarzyńskiego *Jan III Sobieski a Bałtyk* (1984), M. Boguckiej *Gdańscy ludzie morza w XVI-XVIII w.* (1984) i J. Gozdawy-Gołębiowskiego *Od wojny krymskiej do bałkańskiej.* (1985).

profesorem zwyczajnym już 1 maja 1991 r. – czyli w niespełna 2 lata od uzyskania profesury belwederskiej.

Warto podkreślić, że zarówno stopień naukowy doktora habilitowanego, jak i oba tytuły naukowe (tzw. „belwederskiego” *vel* mianowanego *alias* nominowanego, a nie uczelnianego, profesora nadzwyczajnego oraz „najwyższą rangę” profesora zwyczajnego) Ś.P. Zmarły uzyskał najwcześniej z miejscowych, tj. olsztyńskich, pełnoetatowych pracowników naukowych ówczesnego Zakładu, a potem (od 1 grudnia 1988 r.<sup>6</sup>) Instytutu Historii WSP w Olsztynie. Z kolei on sam niejednokrotnie zauważał, iż magisterium zrobił dopiero w 39 roku życia (1961), doktorat w 45. (1967), a habilitację mając 55 lat (1977). Mianowania nastąpiły *respective*: na docenta w wieku 56 lat (1978), na profesora nadzwyczajnego w 67. (1989) i profesora zwyczajnego w 69 roku życia (1991). Z tych przyczyn, co najmniej od dekady był uważany w środowisku za seniora czy nestora olsztyńskich historyków i otoczony niemal powszechnym szacunkiem, który jest jakże niezbędnym faktorem tzw. atmosfery (ducha, etosu) akademickiej.

Status samodzielnego pracownika naukowego prawie zawsze wiąże się z dodatkowymi i poważnymi obowiązkami kierowniczo-organizacyjnymi i Ś.P. Profesor Gelewski nie uchylał się od nich, a wspomniany wyżej aspekt interdyscyplinarności ewidentnie predestynował Go do zorganizowania i początkowego prowadzenia w latach 1978 – 1979 Samodzielnej Pracowni Kulturoznawstwa, skupiającej polonistów i pedagogów pod kierunkiem historyka-prawnika i ekonomisty zarazem. Z kolei w latach 1978-1981 sprawował odpowiedzialną, prestiżową i niemal polityczną funkcję prorektora do spraw nauki, a w latach 1987 – 1988 (kadencję przerwała rezygnacja ze stanowiska) I Zastępcy Rektora – prorektora do spraw nauki i współpracy z zagranicą, tj. drugą w hierarchii WSP po Jego Magnificencji Rektorze. Były to niespokojne czasy, np. w nocy z 27 na 28 lutego 1981 r. zakończył się pierwszy w Olsztynie strajk studentów, a Ś.P. Zmarły jako prorektor przez niemal 40 godzin negocjował warunki porozumienia stron<sup>7</sup>. Koniec lat 80. to także „czas wrzenia” i częstych spotkań z władzami partyjno-administracyjnymi takiego gremium jak Społeczna Rada Szkół Wyższych (w Olsztynie: WSP i ART), którego członkiem pozostał i po rezygnacji z funkcji prorektora. W latach

---

<sup>6</sup> Datę 1 XII 1988 r. jako utworzenie Instytutu Historii WSP podaje A. Pytasz, *op. cit.*, s. 212, ale odmienną i nieco wcześniejszą, bo 28 listopada 1988 r. J. Chłosta, *op. cit.*, s. 40. Różnica 3 dni między tymi wersjami może wynikać z faktu, iż wcześniej powołano formalnie Instytut, a faktycznie zaczął on działać kilka dni później – podstawą formalno-prawną jest sformułowanie typu „powołuje się z dniem 1 grudnia 1988 roku”.

<sup>7</sup> Szerzej por. J. Chłosta, *op. cit.*, s. 34.

1988 – 1987 był przewodniczącym Senackiej Komisji ds. Rozwoju Kadr Naukowych i Rzecznikiem Dyscyplinarnym dla Nauczycieli Akademickich.

Jednocześnie, w latach 1984 – 1988 był kierownikiem Zakładu Historii Powszechnej, przemianowanego następnie – w związku z Jego profesurą i zmianą struktury na instytutową – na Katedrę Historii Powszechnej XIX i XX w., wkrótce przekształconej w Katedrę Nowożytnej i Najnowszej Historii Powszechnej.

Koordynował i osobiście prowadził zajęcia w formie wykładów, ćwiczeń, konwersatoriów, proseminariów i seminariów magisterskich z takich przedmiotów, jak m.in.: historia starożytna powszechna, kultura antyczna, historia narodów ZSRR (obecnie – Europy Wschodniej), historia powszechna nowożytna, historia powszechna najnowsza (w tym lat 1918 – 1945 (także II wojny światowej) i współczesna po 1945 r.), najnowsza historia Polski, historia historiografii wojskowej, historia ustrojów powszechna, historia ustroju Polski, historia kultury i cywilizacji, współczesne stosunki międzynarodowe, historia Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych (tzw. anglosaska). Zajęcia te były realizowane nie tylko na kierunku historia, ale również na kierunkach: nauki społeczne, filologia polska, filologia rosyjska, filologia germańska, filologia angielska oraz prawo, administracja i samorząd terytorialny.

Obok dydaktyki, Ś.P. Profesor interesował się szeroko rozumianą działalnością wychowawczą i pod koniec lat 80., w warunkach kolejnej „odwilży” politycznej, był inicjatorem powołania w WSP Uczelnianego Koła Ligi Morskiej (przypomnijmy, że w młodości był aktywnym członkiem przedwojennej Ligi Morskiej i Kolonialnej) o statusie studenckiej organizacji wyższej użyteczności publicznej i społecznej, co formalnie nastąpiło – po wielu perypetiach – w dniu 20 kwietnia 1989 r.<sup>8</sup> Ś.P. Zmarły był więc faktycznym inicjatorem i Honorowym Prezesem UK LM, przewodniczącymi (lub prezesami) zgodnie ze statutami LM i organizacji akademickich byli kolejno studenci Tomasz Dobecki (nauki społeczne, a potem historia) i Ś.P. Tomasz „Billy” Bielikowicz (historia), a niżej podpisany formalnym organizatorem i opiekunem. Przez pierwszą połowę lat 90. UK LM było najaktywniejszą i największą (do przeszło 60 jednorazowo, uwzględniając rotację rzędu 300, członków płci obojga ze wszystkich 3 wydziałów ówczesnej WSP) organizacją studencką Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, a na swym koncie miało np. taki wyczyn „nawigacyjno-polityczny” jak spływ kajakowy Łyną i Pregołą Olsztyn-Kaliningrad. Ś.P. Profesor – nawet po przejściu na emeryturę – żywo interesował się sprawami UK LM i podobnie jak my wszyscy odczuł jako zniewagę nieuwzględnienie UK LM

---

<sup>8</sup> Patrz *ibidem*, s. 41.



przez Zakład Historii Wychowania Wydziału Pedagogicznego WSP, organizującego ogólnopolską konferencję naukową (1-2 maja 1997 r. w Węgorzewie), a poświęconą właśnie wychowaniu morskemu, zwłaszcza iż jeszcze w latach 80. kilkakrotnie proponował ten temat dla wnikliwych studiów interdyscyplinarnych i serii sesji naukowych.

Ś.P. Zmarły z tak charakterystycznym dla siebie zapałem, optymizmem i aktywnością zajmował się też kwestiami naukowymi, i to nie tylko interesującymi Jego, ale uwzględniał też interesy pracowników swojego Zakładu i Katedry oraz Instytutu Historii i – szerzej – Wydziału Humanistycznego, a nawet całej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie. Jedną z metod osiągnięcia nadrzędnego celu, tj. postrzegania olsztyńskiej WSP jako środowiska naukowego z prawdziwego zdarzenia, widział w organizowaniu starannie przygotowanych co najmniej ogólnopolskich konferencji naukowych z czynnym uczestnictwem naszych pracowników, a nawet studentów, zabiegając o opublikowanie materiałów z sesji.

Ś.P. Profesor zorganizował wiele konferencji naukowych; w organizowanych przez siebie, a także wielu innych aktywnie brał udział, jak np. w sesji zorganizowanej przez Ś.P. Profesora 30 września 1988 r., w 50. rocznicę układu monachijskiego<sup>9</sup>. W materiałach pokonferencyjnych Ś.P. Zmarły opublikował swój referat<sup>10</sup>, wymieniony w *Spisie ważniejszych publikacji Profesora Tadeusza M. Gelewskiego* (za lata 1967–1997), opracowanym przez Annę Pytasz<sup>11</sup>, ale pominął jakże istotne własne *Podsumowanie*<sup>12</sup>.

Bibliografia selektywna publikacji Ś.P. Profesora Gelewskiego za lata 1967–1997 została przedstawiona we wspomnianym *Spisie ważniejszych publikacji Profesora Tadeusza M. Gelewskiego*, w tym miejscu można co najwyżej uzupełnić go informacją o ukazaniu się właśnie w 1997 r. obu wtedy jeszcze drukowanych pozycji – przy czym ostatnia poz. 51 zamieszczona została w książce o nieco odmiennym tytule<sup>13</sup>. Od 1998 r. Ś.P. Zmarły nawiązał bliską

<sup>9</sup> Ibidem, s. 40.

<sup>10</sup> Materiały z tej sesji zostały opublikowane z dwuletnim opóźnieniem w 1990 r. pod tytułem: *W 50. rocznicę Konferencji Monachijskiej – niedocenionego ostrzeżenia dla narodów świata. Materiały z sesji naukowej, Bęsia 21-22 września 1988* (praca zbior pod red. B. Koziełło-Poklewskiego), Studia i Materiały WSP w Olsztynie. Nr 19: Historia, Wyd. WSP, Olsztyn 1990, 159 stron.

<sup>11</sup> Zob. A. Pytasz, *Spis ważniejszych publikacji Profesora Tadeusza M. Gelewskiego*, [w:] *Od starożytności do współczesności*, s. 19-23.

<sup>12</sup> Vide: *Podsumowanie* [w:] *W 50. rocznicę*, s. 157-159.

<sup>13</sup> Gelewski Tadeusz Maria, *Uzbrojenie obronne statku handlowego w konfliktach zbrojnych na morzu w świetle prawa i w praktyce*, [w:] *Pokój i sprawiedliwość przez prawo międzynarodowe. Zbiór studiów z okazji sześćdziesiątej rocznicy urodzin Profesora Janusza Gilasa*, pod red. Cezarego Mika, Wyd. Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 1997, s. 109-126.

współpracę z redakcją *Magazynu miłośników spraw wojenno-morskich* „Okrety Wojenne” z Tarnowskich Gór i opublikował na jego łamach kilka artykułów. Był stałym współpracownikiem krajowym magazynu, obok wręcz legendarnych ekspertów, stałych współpracowników zagranicznych periodyku, jak np. Niemcy Siegfried Breyer i Bodo Herzog oraz Amerykanin Arthur D. Baker III i wielu innych (co *de facto* czyni to czasopismo międzynarodowym). Na zamówienie Wydawnictwa „Okrety Wojenne” („klonu” magazynu) przystąpił do pisania książki o obronie i upadku Singapuru w latach 1941 – 1942, którą praktycznie ukończył przed odejściem na „wieczną wachtę”; ale jakie będą jej dalsze losy?

Wiem też o opublikowaniu dopiero w roku 2001 materiałów z sesji pt: „Chiny w oczach Polaków”, Gdańsk 1996, na której Ś.P. Zmarły wygłosił referat o wojskowości cesarstwa chińskiego w II połowie XIX w<sup>14</sup>.

Bardzo wiele satysfakcji dostarczała Ś.P. Profesorowi współpraca z Komisją Prawa Morskiego Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Gdańsku. Rozpoczęła się ona od 13 maja 1981 r., kiedy to został On jej członkiem-korespondentem, a już w 1989 r. – uwzględniając wkład pracy i tytuł profesorski „kandydata” – został członkiem rzeczywistym PAN. Było to tym bardziej godne podziwu, że – jak powiedział o Nim Pan Profesor Janusz Gilas – „Uprawiał działalność naukową wbrew wszelkim trudnościom, jakie wynikały z oddalenia od centrów dokumentacji i decyzji prawnomiędzynarodowej”<sup>15</sup>.

W tomie X „Prawa Morskiego”, ofiarowanym Profesorowi Tadeuszowi Marii Gelewskiemu w 75-lecie urodzin, który ukazał się Gdańsku w 1998 r. i jest mało u nas znany – zawarty jest programowy prawno-historyczny artykuł Ś. P. Profesora Gelewskiego pt: *Jak uprawiać prawo wojny morskiej?*<sup>16</sup>

Ś.P. Profesor Gelewski był też członkiem Stronnictwa Demokratycznego i Kapituły Nagrody im. Biskupa Ignacego Krasickiego (do 2000 roku), Komisji Historii II Wojny Światowej Instytutu Historii PAN, Komitet Nauk Historycznych PAN (1980 – 1984), Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, potem Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Instytut Pamięci Narodowej (1985 – 1993), Centralnego Ośrodka Metodycznego Studiów Nau-

---

<sup>14</sup> Ustalona metryka opublikowanego referatu, czyli artykułu: Gelewski Tadeusz Maria [w nagłówku podano „Instytut Historii WSP w Olsztynie” – co zapewne świadczy o kojarzeniu Ś.P. Profesora z IH WSP Olsztyn przez środowisko Uniwersytetu Gdańskiego], *Wojskowość chińska w końcu XIX wieku*, [w:] *Chiny w oczach Polaków do XX wieku. Państwo – Społeczeństwo – Kultura*, pod red. nauk. Józefa Włodarskiego, Wyd. „Marpress”, [książka opublikowana we współedycji z Uniwersytetem Gdańskim], Gdańsk [2001], s. 207-229.

<sup>15</sup> Zob. *Bibliografia prac prof. zw. dr. hab. Tadeusza Marii Gelewskiego*, „Prawo Morskie”, 1998, t. X, s. 7-9.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 11-17.

czyielskich, Zespół Kierunkowy Historii w Krakowie (1981 – 1996), a ponadto Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, Zrzeszenia Prawników Polskich, Społeczno-Kulturalnego Stowarzyszenia „Pojezierze”, Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, Światowego Związku Żołnierzy AK, Związku Piłsudczyków, Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, The London Institute of World Affairs, Stowarzyszenia Autorów Polskich i wielu innych.

Za działalność naukową i dydaktyczno-organizatorską przyznano Mu dwukrotnie nagrody Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (potem Edukacji Narodowej), otrzymał także kilkakrotnie nagrody Rektora WSP różnych stopni, w 1989 r. dwutygodnik „Warmia i Mazury” przyznał Mu nagrodę specjalną. Odznaczono Go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1985), Złotym Krzyżem Zasługi (1981), Krzyżem Partyzanckim (1995), Krzyżem Armii Krajowej (1990), Medalem Wojska Polskiego (1991), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1987), odznaką Weterana Walk o Niepodległość (1995), odznaką pamiątkową „Akcji Burza” (1995), Odznaką Honorową „Zasłużonym dla Warmii i Mazur” (1987), Stowarzyszenia „Pojezierze” (1976) i uhonorowano Medalem *World Decade for Cultural Development* (1988 – 1997). Z okazji XX-lecia WSP w Olsztynie (1989) wyróżniono go medalem pamiątkowym i honorową odznaką „Za Zasługi dla WSP”.

W 1992 r. Ś.P. Profesor przeszedł na emeryturę w wieku 70 lat<sup>17</sup>, ale na pół etatu prowadził jeszcze różne zajęcia do 31 grudnia 1996 r. 1 października 2001 r. podjął zajęcia dydaktyczne (na zasadzie umowy-zlecenia) na nowym kierunku studiów „stosunki międzynarodowe” w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Był żonaty dwukrotnie. Z pierwszego małżeństwa z Regimą, z domu Samorowską, doczekał się córki Jolanty i syna Jerzego, zamieszkałych w Bydgoszczy. Drugi związek małżeński zawarł już w Olsztynie; z Jadwigą, z domu Sondowską.

W tym miejscu pozwolę sobie na przysłowiową garść osobistych wspomnień i refleksji. Znałem Świętej Pamięci Pana Profesora od 1976 r. (czyli to już 26 lat!) kiedy to właśnie kończył On habilitację (obronioną w 1977 r.) i w Wydawnictwie Morskim, w serii „Historia Morska”, ukazała się oparta na rozprawie habilitacyjnej Jego książka pt. *Zbrodnie wojenne na morzu w drugiej wojnie światowej* (Gdańsk 1976, ss. 440), a ja zostałem ówczesznie studentem I roku

---

<sup>17</sup> J. Śliwiński podaje, iż był to rok 1994 (*op. cit.*, s. 17), ale J. Chłosta (*op. cit.*, s. 62) twierdzi, że w roku 1992, co zresztą się zgadza z wiekiem Ś.P. Profesora (1922 – 1992).

kierunku historia trybu stacjonarnego, podobnie jak kilku kolegów z Instytutu. Ś.P. Zmarły na I roku wykładał wtedy przedmiot historia starożytna powszechna. Wykłady Ś.P. Pana Profesora były niezwykle interesujące, a przy tym nietypowe, ponieważ studenci mogli nie tylko zadawać pytania pod koniec zajęć, ale dzielić się wątpliwościami i dyskutować niemal natychmiast po usłyszeniu danej kwestii. Właśnie przy tej okazji „zdradziłem się” ze swoimi zainteresowaniami wojenno-morskimi, a Zmarły wykazał zarówno ujmującą skromność i postawę rzetelnego nauczyciela akademickiego, jak i imponującą wiedzę. Przyznał mianowicie, że od razu nie jest w stanie wyczerpująco odpowiedzieć na moje szczegółowe pytania, dotyczące detali hellenistycznych polier (multirem, czyli wielorzędowców wiosłowych), ale gdy przy okazji sprawdził autentyczność moich zainteresowań w dalszej dyskusji, po następnym wykładzie nie tylko udzielił aż nadto rzeczowej odpowiedzi na moje pytania, ale także wskazówek bibliograficznych, a kilka z tych książek względnie czasopism polskich, rosyjskich, francuskich, angielskich i niemieckich wypożyczył.

Również na kursowym wykładzie Ś.P. Pana Profesora z historii powszechnej 1918–1945 dowiedzieliśmy się na III, ówczesnie przedostatnim roku studiów w roku 1979, prawdy o zbrodni katyńskiej, sprzecznej z obowiązującą wtedy oficjalną historiografią polską, a właściwie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, tzw. filozowiecką; i wkrótce dotarły do nas wieści o kłopotach naszego wykładowcy u władz Uczelni i w Komitecie Wojewódzkim PZPR. Historia ta dowodzi z jednej strony cywilnej odwagi Ś. P. Zmarłego, z drugiej bolesnego faktu, iż wśród nas był, niestety, mówiąc kolokwialnie „kabel”, czyli informator Służby Bezpieczeństwa.

Mniej więcej w tym samym czasie, tj. gdy byłem na III roku studiów Ś. P. Pan Profesor zaproponował mi udział w Jego seminarium magisterskim. Tytuł mojej pracy obronionej w 1984 r. brzmiał „Doktryny wojenno-morskie wielkich mocarstw w praktyce II wojny światowej”.

Ze Ś.P. Zmarłym utrzymywałem ciągły kontakt osobisty i naukowy, a od semestru letniego roku akademickiego 1984/85 (tj. 15 lutego 1985 r.) Ś.P. Profesor zaproponował mi stanowisko asystenta w nowo utworzonym Zakładzie (potem Katedrze) Historii Powszechnej.

Mniej lub bardziej ściśle współpracowaliśmy do 1992 r., kiedy to Ś.P. Profesor przeszedł na zasłużoną emeryturę – nieco przedwczesną, uwzględniając Jego aktywność, mimo formalnego wieku 70 lat – a nawet do 31 grudnia 1996 r., kiedy to Ś.P. Zmarły mając pół etatu wykładał jeszcze historię starożytną powszechną i prowadził seminarium magisterskie (ostatnia, znana mi obrona odbyła się w 1998 r., ale z pewnością o wszystkich nie wiem).

Dla uhonorowania nestora olsztyńskich historyków, Ś.P. Profesora Gelewskiego ukazały się dwa różne wydawnictwa jubileuszowe, w których opublikowałem swoje teksty. Myślę tutaj o książce pt: *Od starożytności do współczesności. Studia historyczne*, pod redakcją Józefa Śliwińskiego. Wydanie jubileuszowe z okazji 75. rocznicy urodzin i 55-lecia pracy zawodowej, w tym 30-lecia pracy naukowej Profesora Tadeusza M. Gelewskiego. Wyd. Zakład Historii Starożytnej i Średniowiecznej WSP w Olsztynie, Olsztyn 1997, ss. 216 oraz o mniej znanym w naszym środowisku tomie X „Prawa Morskiego”, ofiarowanym Profesorowi Tadeuszowi Marii Gelewskiemu w 75-lecie urodzin, red. nauk. tomu Jacek Trawczyński, Gdańsk 1998, ss. 218.

Aż do października 2001 r., kiedy to powierzono Ś.P. Zmarłemu wykłady z przedmiotu historia kultury i cywilizacji na I roku trybu stacjonarnego i zaocznego nowo powstałego kierunku „stosunki międzynarodowe”, niestety praktycznie uległy zerwaniu, a przynajmniej zawieszeniu, kontakty z Uczelnią (pomijając epizodyczne i sporadyczne egzaminy magisterskie oraz inauguracje roku akademickiego i inne tego rodzaju oficjalne uroczystości). Mimo wszystko, bardzo ich Ś.P. Profesorowi brakowało – a zwłaszcza kontaktu ze studentami!

25 maja 2001 r. w Ośrodku Badań Naukowych odbyła się sesja naukowa na temat 60. rocznicy obrony Tobruku. Na prośbę doktora Józefa Plebana otworzył ją ówczesny dyrektor Instytutu Historii, prof. zw. dr hab. Sławomir Kalembka, a referat wygłosił m.in. Ś.P. Zmarły. Z konieczności organizacyjnych został on znacznie skrócony, ale mimo to wystąpienie Pana Profesora Gelewskiego tak zainteresowało siedzącego obok mnie studenta, iż na jego prośbę na początku czerwca została przedstawiona w budynku przy Al. Obrońców Tobruku 3 dla, niestety, nielicznej grupy ze Studenckiego Koła Historyków Wojskowości jego pełna wersja.

Ś.P. Profesor nie tylko żywo interesował się tym, co się dzieje w mikro- i makroskali, ale i tworzył! Z pozytywnym skutkiem nauczyłem Ś.P. Zmarłego korzystania z komputera (najpierw korzystał z edytora Word 6 na Windows 3.11, a później z nowszego Word 97 na Windows 98 oraz z programów i baz danych na CD-ROMach, a nawet z Internetu), początkowo postrzeganego przezeń jako udoskonalona maszyna do pisania, ale wkrótce jako jednak znacznie wszechstronniejsze narzędzie pracy, a też i wiedzy oraz rozrywki – co w tym sędziwym wieku jest przecież wielką rzadkością i dobitnie świadczy o otwartości umysłu na nowe. Wspomniane narzędzia okazały się pomocne, mimo pewnych kłopotów, w niemal ukończeniu ostatniej, jak się, niestety, okazało już wkrótce, pracy naukowej Ś.P. Zmarłego. Miała nią być książka pt. *Singapur 1941 – 1942*, przygotowywana na zlecenie redakcji czasopisma „Ok-

rety Wojenne” z Tarnowskich Gór, której był On stałym współpracownikiem krajowym. Jeszcze w tygodniu poprzedzającym zgon, będąc już w szpitalu, Ś.P. Profesor miał zamiar skontaktować się ze mną w sprawie komputerowego indeksu nazwisk, nazw geograficznych, okrętów, etc., oraz sporządzenia mapek i planów – analogicznie, jak to uczyniliśmy swego czasu w przypadku monografii *Jalu 1894* (seria „Historyczne Bitwy”, Wyd. Bellona, Warszawa 1995, 127 s. [16] s. tabl.: fot., portr., rys., mapy). Co więcej, prosił o ustalenie adresu Wydawnictwa Magnum, aby zamówić tam pewną książkę, interesującą i potrzebną, a już niedostępną w olsztyńskich księgarniach.

Swoją drogą, jakże wiele książek i czasopism Ś.P. Zmarły podarował Uczelnianemu Kołu Ligi Morskiej i Bibliotece Głównej WSP, Bibliotece Instytutu Historii i innym bibliotekom (np. Wydziału Prawa i Administracji UWM), a także mnie osobiście.

*Cezary Nałęcz*